

Hunter, NieWinny

To długi szlak..

W dolinie Cień Opada Wolno Piach Spod Powiek Patrzy W Niebo Skłon Twój Są DiKaT
W krzyżowym ogniu zwykły człowiek

Pod niebem żar piekielnych łun
Próbujesz wejść przez ten nienawistnych tłum
On jednak także już osądził Cię
Wykona wyrok i nie zawaha się.

Ty musisz być tylko twardy jak spiż
Czeka tu na Ciebie wyrok..

.. i długi szlak
W dolinie cień...
opada wolno...
gasi ostatni dzień
Nie możesz uciec...
ale możesz bać
w krzyżowym ogniu Bez Litość Cicho stać

Gdy tak ludzka nienawiść, srebrników chuć...
Pomogła znów wybrać stronę i pluć

Nie ważne w co wierzą inni
Ważne w co wierzysz TY
Jeśli jesteś bezwinny...
Podnieś kamień...

Pod niebem z gwiazd Ściemności Pan spokojnie czeka na nasz koniec
Ostatni akt dopełni się...
Gdy Obwieści Zejście Pana Goniec

Wolicie poniżać, gardzić i pluć
Wybraliście stronę
Możecie...
A Ty musisz być matko twarda jak spiż
Czeka tu już na Was wyrok i krzyż...